VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej (nr 7)**
z dnia 29 lutego 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 7)

29 lutego 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– informacja Ministra Obrony Narodowej na temat funkcjonowania Wojskowej Agencji Mieszkaniowej,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Michał Świtalski** prezes zarządu Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Nojszewski** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli, **Aneta Sztęborowska** starszy specjalista w Ministerstwie Finansów, kmdr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz **Zenon Jagiełło** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Witam bardzo serdecznie pana ministra Czesława Mroczka – witamy – pana Michała Świtalskiego prezesa zarządu Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wraz z zastępcami, pana Czesława Wieliczko z Konwentu Dziekanów Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego, pana Ryszarda Nojszewskiego wicedyrektora Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli oraz pana Zenona Jagiełłę przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska. Dzień dobry. Witamy.

Otrzymali państwo informację na temat porządku dzisiejszych obrad Komisji. Witamy pana przewodniczącego Wziątka. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Jeżeli nie ma, to uznaję, że porządek obrad został zaakceptowany. Uwag nie słyszę.

Proponuję taki tryb pracy, że najpierw zabierze głos pan minister obrony narodowej, potem pan prezes Świtalski, a następnie otworzę dyskusję. Proszę bardzo. Pan minister, a potem pan prezes.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, szanowni państwo, zabiorę głos bardzo krótko tytułem wstępu. Za chwilę oddam głos panu prezesowi Michałowi Świtalskiemu, który przygotował prezentację, w której szczegółowo zostaną przedstawione wyjaśnienia dotyczące działalności Wojskowej Agencji Mieszkaniowej za 2011 r. Jesteśmy przygotowani do tego, żeby w trakcie dyskusji wysłuchać uwag na temat tej działalności i odpowiedzieć na pytania, jeżeli zostaną sformułowane.

Jak państwo wiedzą, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa jest państwową osobą prawną. Jest agencją wykonawczą nadzorowaną przez Ministra Obrony Narodowej. W biurze prezesa oraz 11 oddziałach regionalnych Agencja zatrudnia ponad 1 tys. pracowników. W imieniu Skarbu Państwa, Agencja sprawuje nadzór właścicielski nad 5 spółkami prawa handlowego. Zadania Agencji związane są przede wszystkim z zakwaterowaniem sił zbrojnych. Ustawę, która została zasadniczo przebudowana w poprzedniej kaden-

cji Sejmu w związku z profesjonalizacją sił zbrojnych, uchwalała większość z państwa. Większość z państwa wie, na czym polegały zasadnicze zmiany tej ustawy.

Główne zadania, czy główne formy związane z realizacją zakwaterowania żołnierzy polegają na udostępnianiu i zapewnieniu kwatery, zakwaterowaniu w internacie lub kwaterze internatowej, bądź wypłacie świadczenia mieszkaniowego. Świadczenie mieszkaniowe jest *novum* wynikającym z tej ustawy, o której mówiłem. Żołnierze kończący służbę otrzymywali wypłatę odprawy mieszkaniowej. Na tę formę pomocy dla żołnierzy Agencja wydatkowała w zeszłym roku 726 mln zł. Są to poważne świadczenia, ale można powiedzieć, że uchwalając tę ustawę rozwiązaliśmy w większości problemy mieszkaniowe w siłach zbrojnych. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa realizowała również pozostałe zadania ustawowe związane z gospodarowaniem mieniem powierzonym Agencji, z obrotem nieruchomościami, z dokonywaniem remontów budynków i lokali mieszkalnych oraz administrowaniem zasobem mieszkaniowym.

Jak państwo wiedzą, w ubiegłym roku Agencja wykonała pewne zadania, które wykraczały poza przepisy ustawowe, a mianowicie przejęła byłe wojskowe zakłady remontowo-budowlane oraz wojskowe domy wczasowe. Obecnie działają 2 spółki prawa handlowego nadzorowane przez Wojskową Agencję Mieszkaniową, które przejęły te zakłady. Najkrócej mówiąc, w związku ze zmianami w ustawie o finansach publicznych stanęliśmy przed koniecznością dokonania wyboru dalszej drogi dla wojskowych zakładów remontowo-budowlanych i domów wczasowych. Nie mogliśmy prowadzić ich we wcześniejszej formie zakładów budżetowych. Przejęcie ich przez Agencję oznaczało uratowanie tych instytucji i podmiotów. Teraz działają one w formie spółek prawa handlowego.

Proszę państwa, z punktu widzenia mojego wprowadzenia i informacji, które podawałem – jak powiedziałem na wstępie, szczegółowe informacje przedstawi pan prezes – chciałbym powiedzieć, że Agencja wywiązała się należycie z postawionych przed nią zadań, związanych z zakwaterowaniem sił zbrojnych. Realizuje ona przyjęty model, o którym przesądziliśmy przyjmując ustawę o zakwaterowaniu sił zbrojnych. Jest to model, w którym istotną rolę w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych spełnia świadczenie mieszkaniowe. Jest to model dosyć kosztowny, co widać z przytoczonych przeze mnie kwot, ale gwarantujący zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych żołnierzy i normalne funkcjonowanie sił zbrojnych, bez kłopotów. Jeżeli państwo pozwolą, to teraz poproszę o przedstawienie sprawozdania pana prezesa Świtalskiego. Później będziemy do państwa dyspozycji w ramach dyskusji i odpowiedzi na pytania.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę bardzo, pan prezes Świtalski.

Prezes zarządu Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Michał Świtalski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa jest państwową osobą prawną nadzorowaną przez Ministra Obrony Narodowej. Na tablicy wyświetlona jest struktura Agencji. Prezesowi podlega biuro prezesa oraz 11 oddziałów regionalnych. Również w imieniu Skarbu Państwa nadzoruję, czy wykonuję obowiązki wspólnika wobec tych 5 spółek prawa handlowego, które będą bardziej szczegółowo omówione w dalszej części prezentacji.

Agencja działa na podstawie ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania Agencji są określone w art. 16 tej ustawy. Zadania własne Agencji to gospodarowanie powierzonym mieniem Skarbu Państwa, obrót nieruchomościami, dokonywanie remontów budynków i lokali mieszkalnych oraz związanej z nimi infrastruktury, prowadzenie działalności gospodarczej oraz sporządzanie projektów trzyletniego planu wykorzystania zasobu mieszkaniowego. Kolejne zadania, to zadania zlecone przez Ministra Obrony Narodowej. Są finansowane z dotacji. Polegają na tworzeniu warunków sprzyjających racjonalnemu wykorzystaniu zasobów mieszkaniowych, modernizacji budynków i lokali mieszkalnych, internatów i związanej z nimi infrastruktury i wypłacaniu osobom uprawnionym odpowiednich świadczeń. Jak już powiedziałem, są one finansowane z dotacji budżetowej.

Struktura organizacyjna Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w ciągu wielu lat ewoluowała. Z ponad 4 tys. zatrudnionych w 2001 r. w tej chwili zatrudnionych jest nieco ponad 1,1 tys. pracowników. Widać również, że wiele jednostek organizacyjnych wewnątrz Agencji zostało w tym czasie zlikwidowanych. W zeszłym roku Wojskowa Agencja Mieszkaniowa – czego na slajdach nie będzie widać – zatrudniała przeciętnie 2794 pracowników, ale 561 etatów było związanych z ośrodkami szkoleniowo-wypoczynkowymi, a ponad 1 tys. etatów z zakładami remontowo-budowlanymi. Natomiast w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej pracowało 1173 osoby. Także tyle osób pracuje w Agencji dzisiaj, po przekazaniu pracowników do nowoutworzonych spółek zakładów remontowo-budowlanych i wojskowych domów wypoczynkowych. Zatrudnienie w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej – co będzie widać na 2 kolejnych slajdach – zmieniało się odwrotnie proporcjonalnie do zmieniającej się liczby żołnierzy, których Wojskowa Agencja Mieszkaniowa obsługiwała. Wraz ze wzrostem liczby żołnierzy zawodowych, których obsługiwaliśmy, jednocześnie malała liczba zatrudnionych pracowników, co wskazuje na działania, które były prowadzone w celu bardziej efektywnej obsługi żołnierzy zawodowych. Trzeba także powiedzieć, że było to związane z tym, iż do zadań Wojskowej Agencji Mieszkaniowej nie należy tylko obsługa żołnierzy zawodowych, ale również dbałość o dużą część majątku, która została przez Wojskową Agencję Mieszkaniową z pożytkiem dla mieszkalnictwa wojskowego wypuszczona na rynek cywilny.

Powiem teraz o wykonaniu planu finansowego w 2011 r. Wynik finansowy brutto osiągnięty przez Wojskową Agencję Mieszkaniową za ubiegły rok wynosi 180 mln zł i jest wyższy od planowanego o 56 mln zł, głównie ze względu na zintensyfikowanie działań w zakresie prywatyzacji lokali mieszkalnych zajmowanych przez osoby uprawnione oraz racjonalizację kosztów własnych. W związku z przewidywaną wysokością podatku dochodowego ostateczny wynik finansowy prognozujemy na poziomie 144 mln zł. Cały zysk netto zostanie przekazany na zwiększenie funduszu rezerwowego Agencji, który jest źródłem finansowania inwestycji mieszkaniowych. Warto dodać, że przychody osiągnięto wyższe od planowanych o 29 mln zł, a poniesione koszty były niższe o 26 mln zł od planowanych. Przychody ogółem oraz koszty ogółem, bez dotacji budżetowej, uzyskano w 2011 r. wyższe niż w latach poprzednich, głównie z tytułu poszerzenia działalności Agencji o usługi remontowo-budowlane i szkoleniowo-wypoczynkowe 2 jednostek działających przez pół roku w 2011 r. w strukturach wewnętrznych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Dotacja budżetowa na realizację zadań zleconych przez Ministra Obrony Narodowej w porównaniu do 2009 r. wzrosła ponad czterokrotnie, co pozwoliło zrealizować w 2011 r. wszystkie świadczenia należne żołnierzom, gwarantowane ustawą o zakwaterowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wzrost udziału kosztów w przychodach w porównaniu do lat poprzednich jest efektem uzyskania nadwyżki kosztów nad przychodami 2 jednostek organizacyjnych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, czyli ośrodków szkoleniowo-wypoczynkowych i zakładów remontowo-budowlanych. Natomiast analizując naszą działalność w ostatniej pozycji bez tych 2 jednostek należy podkreślić, że udział kosztów w przychodach wynosił 67% i utrzymywał się na stosunkowo niskim poziomie. W 2011 r. koszty ogółem Agencji były niższe od poniesionych w2010 r. o 40 mln zł, natomiast przychody były niższe o 63 mln zł.

Dotacja budżetowa dla Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, ujęta w załączniku nr 14 do ustawy budżetowej, wynosiła 572 mln zł. Ostatecznie, po zmianie planu dotacji o kwotę 154 mln zł, co było konieczne ze względu na zwiększone zapotrzebowanie na odprawy mieszkaniowe dla żołnierzy, dotacja wynosiła 726.424 tys. zł i została wykonana w 100%. Majątek Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wynosi 4185 mln zł, a majątek obrotowy niecałe 400 mln zł. W tym liczone są udziały, które Wojskowa Agencja Mieszkaniowa posiada w 5 spółkach prawa handlowego, które będą omawiane nieco później. Fundusz rezerwowy, na który przekazywany jest zysk Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, został wydatkowany w kwotach, które są tu uwidocznione. Większość tych środków została przekazana na realizację planu inwestycji budowlanych lub ulepszenie zasobu infrastruktury.

Inwestycje mieszkaniowe są realizowane zgodnie z przyjętą przez Wojskową Agencję Mieszkaniową strategią, która stawia przede wszystkim na jakość wykonywanych usług dla żołnierzy. Kładziemy również duży nacisk na to, żeby to zapotrzebowanie realizować w taki sposób, żeby odpowiadało realnym potrzebom, co wynika ze ścisłej współpracy ze Sztabem Generalnym Wojska Polskiego. Staramy się realizować te potrzeby w sposób szybki. Tam, gdzie jest to niezbędne realizujemy zakupy – można powiedzieć – interwencyjnie. Staramy się również ukierunkowywać te inwestycje głównie na te miejscowości, gdzie nie ma rynku mieszkaniowego, gdzie na wolnym rynku nie można wynająć mieszkań. Tam Wojskowa Agencja Mieszkaniowa głównie inwestuje. Staramy się, żeby te inwestycje były realizowane możliwie jak najszybciej, korzystając z najnowszych technologii, jakie są dostępne. Budowaliśmy np. mieszkania w technologii drewnianej. Takie mieszkania buduje się bardzo szybko i są energooszczędne. Dostaliśmy za to w zeszłym roku nagrodę.

Staramy się centralizować działalność inwestycyjną w takim celu, żeby wykorzystywać również spółki nam podległe takie, jak np. WTBS „Kwatera” i „Zakłady Remontowo-Budowlane” Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, jako wykonawców inwestycji. Staramy się również podnosić jakość pracy świadczonej przez naszych pracowników, poprzez stwarzanie odpowiednich procedur, mechanizmów kontroli, a także szkolenia. Staramy się, aby wszędzie w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej obowiązywały jednolite procedury i zasady realizacji inwestycji budowlanych. Plan inwestycji budowlanych na 2011 r. zakładał wydatki, które wyniosły 177.328 tys. zł. W większości były to środki z funduszu rezerwowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, natomiast w zeszłym roku Wojskowa Agencja Mieszkaniowa nie otrzymała dotacji budżetowej na budownictwo mieszkaniowe. Korzystaliśmy w niewielkim stopniu również z kredytów termomodernizacyjnych oraz z innych źródeł. Realizując ten plan inwestycji mieszkaniowych Wojskowa Agencja Mieszkaniowa oddała do dyspozycji żołnierzy 731 lokali mieszkalnych, w tym 671 w wyniku inwestycji własnych, natomiast 60 lokali zostało pozyskanych od WTBS „Kwatera”.

Te inwestycje można zobaczyć na slajdach. Są to budynki bardzo nowoczesne, za które na pewno nie musimy się wstydzić. Żołnierze są z nich zadowoleni. Są one wyposażone i w takim stanie są oddawane do użytku żołnierzom. Inwestycje były realizowane w kilkudziesięciu miejscowościach. Staraliśmy się kłaść nacisk na to, żeby te inwestycje były realizowane w tych garnizonach, w których rynek mieszkaniowy nie istnieje lub jest słaby. Koszt pozyskania 1 m^2 wyniósł średnio 3721 zł. Podkreślam, że te mieszkania są oddawane w takim stanie, że żołnierz od razu może się wprowadzić. Potrzebuje tylko swojego łóżka i może tam zamieszkać z dnia na dzień. Ten koszt był niższy od kosztu z poprzedniego roku, który wynosił 3782 zł. Natomiast rekordowo niski był koszt jednej inwestycji w Przemyślu, która była pokazana na slajdzie. Ten koszt wyniósł 2241 zł za 1 m^2, czyli praktycznie było to za darmo. Istotnym elementem działalności inwestycyjnej Wojskowej Agencji Mieszkaniowej są działania polegające na ulepszaniu istniejącego zasobu. Na remonty i konserwację zasobu wydatkowaliśmy 64 mln zł.

Teraz powiem o gospodarce nieruchomościami. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa dysponuje 6826 nieruchomościami o łącznej powierzchni ponad 3 tys. ha. Ponad 5 tys. z tych nieruchomości jest nieruchomościami zabudowanymi, a ok. 1500 nieruchomości, to nieruchomości niezabudowane o powierzchni 1300 ha. Natomiast tylko ok. 200 ha z tych nieruchomości możemy przeznaczyć na budownictwo mieszkaniowe. W tym czasie w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej znajdowało się 35 tys. lokali mieszkalnych, 10,5 tys. miejsc internatowych i 2,7 tys. lokali użytkowych. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa zbywa nieruchomości zgodnie z ustawą o zakwaterowaniu sił zbrojnych. Zbywa również zasób mieszkaniowy trwale zbędny, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami. Różnica jest taka, że w pierwszym przypadku sprzedajemy lokal dotychczasowym najemcom, a w drugim przypadku każdy może stanąć do przetargu i nabyć nieruchomość. Zbywamy również inne nieruchomości w drodze przetargu.

W zeszłym roku plan sprzedaży został zrealizowany w wysokości 195 mln zł, co stanowiło 118% planu. Sprywatyzowano 5947 lokali mieszkalnych oraz 597 innych nieruchomości. Na slajdzie prezentujemy perspektywę prywatyzacji lokali mieszkalnych.

Widać, że obecny rok jest ostatnim rokiem, w którym planujemy sprzedać dużą liczbę lokali mieszkalnych dotychczasowym użytkownikom. Jest to związane z 2 sprawami, a przede wszystkim z tym, że można powiedzieć, iż w zasadzie ten zasób, który nadawał się do prywatyzacji, uległ wyczerpaniu. Druga kwestia jest taka, że zmienia się wysokość bonifikaty, którą – zgodnie z ustawą – będzie udzielała Wojskowa Agencja Mieszkaniowa dotychczasowym najemcom. Powoduje to, że w następnych 2 latach będziemy w stanie realnie sprzedać ok. 300 mieszkań rocznie, co spowoduje znaczące obniżenie przychodów Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Realizacja uprawnień do zakwaterowania była realizowana wobec wszystkich żołnierzy, którzy wyrazili zainteresowanie i posiadali uprawnienia do realizacji tych świadczeń. Te uprawnienia były realizowane poprzez wypłatę świadczenia mieszkaniowego. Dotyczyło to ponad 44 tys. żołnierzy. Ok. 10 tys. żołnierzy korzystało z zakwaterowania internatowego, natomiast z lokalu mieszkalnego korzystało 14,5 tys. żołnierzy. Oceniamy, że ok. 28 tys. żołnierzy skorzystało wcześniej z różnych form pomocy mieszkaniowej Agencji, w związku z czym to prawo do zakwaterowania zostało wobec nich zrealizowane.

Przydział lokali mieszkalnych żołnierzom zawodowym następuje w ramach zasobu własnego Agencji lub zasobu wynajmowanego od WTBS „Kwatera” oraz od osób fizycznych. Należy podkreślić, że w 2011 r. wskazano ponad dwukrotnie więcej lokali żołnierzom służby kontraktowej – w 2010 r. były to 884 lokale – natomiast służby stałej o ok. 1/3 mniej. Powyższe dane dotyczące świadczenia mieszkaniowego wskazują, że żołnierze służby kontraktowej stanowią ponad ¾ ogółu świadczeniobiorców. Bierze się to stąd, że żołnierze służby stałej najczęściej już zrealizowali swoje uprawnienia mieszkaniowe, w związku z czym w mniejszej liczbie ubiegają się o wypłatę świadczenia mieszkaniowego. Należy dodać, że wśród osób, które korzystały ze świadczenia mieszkaniowego, 2684 żołnierzy korzystało z zakwaterowania we wspólnych kwaterach stałych, czyli w koszarach, w związku z czym potrącano im część świadczenia mieszkaniowego, w wysokości 106 zł w zamian za koszty tego zakwaterowania. Przez cały czas dużym zainteresowaniem cieszy się zakwaterowanie internatowe. Dotyczy to jednak głównie żołnierzy służby stałej, którzy korzystając z zakwaterowania internatowego jednocześnie pobierają dodatek za rozłąkę w wysokości ok. 400 zł.

Znowelizowana ustawa o zakwaterowaniu wprowadziła korzystniejsze finansowo zasady wypłaty odprawy mieszkaniowej. Średnio odprawa mieszkaniowa w 2010 r. – przed wejściem w życie nowej ustawy – wynosiła ok. 90 tys. zł. W tej chwili średnia wysokość odprawy wynosi ok. 192 tys. zł. Jak widać, takich odpraw wypłacono prawie 1600. Podkreślenia wymaga fakt, że wypłata ponad 560 tys. świadczeń i zasiedlenie ponad 3 tys. kwater wymagały od pracowników Wojskowej Agencji Mieszkaniowej ogromnego nakładu pracy i zaangażowania. To zaangażowanie spotkało się z pozytywną oceną żołnierzy. Przeprowadziliśmy wspólnie z Wojskowym Biurem Badań Społecznych badanie mające na celu określenie preferencji mieszkaniowych żołnierzy. W tym badaniu zadaliśmy również pytanie o zadowolenie z jakości obsługi przez Wojskową Agencję Mieszkaniową. Wystawiona została wysoka ocena, średnio na poziomie oceny dobrej z plusem.

Jeśli chodzi o spółki utworzone przez Wojskową Agencję Mieszkaniową, to zgodnie z dyspozycją przepisu art. 17 ust. 2 ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Wojskowa Agencja Mieszkaniowa może tworzyć i przejmować spółki i towarzystwa budownictwa społecznego i wnosić do nich mienie. W ten sposób funkcjonuje pod nadzorem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej 5 spółek. Wojskowe Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Kwatera” posiada kapitał zakładowy w wysokości 525 mln zł. Głównym przedmiotem działalności spółki jest budowanie domów mieszkalnych i ich eksploatowania na zasadach najmu, a także zarządzanie i administrowanie nieruchomościami. Od 1 kwietnia zeszłego roku spółka realizuje również zadania związane z zarządzaniem internatami i kwaterami internatowymi. To zadanie znajdowało się poprzednio w Zespole Zarządców Nieruchomości, który będzie omawiany za chwilę. W związku z prywatyzacją tej spółki, to zadanie, które jest ściśle związane z zadaniami realizowanymi przez Agencję, zostało przeniesione do spółki Wojskowe Towarzystwo Budownictwa Społecznego. W 2011 r. spółka rozpoczęła inwestycję w Krakowie na

120 mieszkań. Przygotowuje się również do wybudowania 736 mieszkań w Warszawie, przy ul. Gilarskiej. Rozpoczęła również inwestycje w Elblągu i Opolu. Warto dodać, że po raz pierwszy w historii funkcjonowania tej spółki, sama finansuje ona z własnych środków inwestycje mieszkaniowe. Na slajdzie pokazany został zysk spółki. Posiada ona o wiele więcej środków finansowych na koncie, ponieważ ten zysk jest pomniejszony o koszty pozyskania nieruchomości, które spółka zbywa. W związku z tym spółka będzie w stanie w przyszłym roku zainwestować ok. 250 mln zł w inwestycje, które zostaną przekazane do użytku żołnierzom.

Zespół Zarządców Nieruchomości świadczy usługi związane z zarządzaniem nieruchomościami na terenie całego kraju przy pomocy 22 oddziałów swojej spółki. Prowadzi również działalność związaną z wytwarzaniem, przesyłaniem i dystrybucją ciepła poprzez swój oddział energetyki cieplnej. Świadczy również usługi na rzecz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, związane przede wszystkim z zarządzaniem nieruchomościami. Od 31 marca 2011 r. spółka podlega procesowi restrukturyzacji, który jest realizowany przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Ten proces ma na celu zbycie 100% udziałów Skarbu Państwa w spółce, czyli po prostu sprzedaż spółki. Zysk tej spółki za 2011 r. wyniesie ok. 1,5 mln zł.

Grupa Hoteli WAM prowadzi działalność hotelową w 20 obiektach hotelowych, z których 18 stanowi własność spółki. Dwa obiekty hotelowe są użyczone przez Wojskową Agencję Mieszkaniową. Spółka prowadziła proces restrukturyzacji majątkowej, mający na celu zbycie nieprzydatnych z punktu widzenia sił zbrojnych składników mienia. Spółka planuje osiągnięcie zysku na poziomie ok. 4 mln zł.

Poprzednie spółki były utworzone w latach 2002-2004. Natomiast dwie spółki, które omówię teraz, zostały utworzone z dniem 1 lipca ubiegłego roku. Domy Wczasowe WAM posiadają kapitał zakładowy w wysokości 534 mln zł. Spółka powstała na bazie ośrodków szkoleniowo-wypoczynkowych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, które zostały przejęte od Ministerstwa Obrony Narodowej w związku z likwidacją zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych. Spółka wykonuje zadania związane z zapleczem wypoczynkowym resortu obrony, zapewnia realizację zadań na rzecz jednostek podległych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej, współpracuje z ośrodkami wypoczynkowymi jednostek wojskowych innych państw NATO. W ramach realizacji strategii spółka zaplanowała podjęcie działań restrukturyzacyjnych posiadanego majątku, poszerzenie katalogu oferowanych usług i polepszenie standardów obsługi przy jednoczesnym obniżeniu kosztów prowadzonej działalności. Na 2011 r. planowana jest niewielka strata w wysokości ok. 1 mln zł. Wynika ona z tego, że spółka poniosła wysokie koszty amortyzacji posiadanego majątku w wysokości ponad 8 mln zł, w związku z czym pojawiła się ta strata. Natomiast nie jest to strata gotówkowa.

Zakłady Remontowo-Budowlane WAM zostały wyposażone w majątek o wartości 51 mln zł. Ta spółka powstała na bazie wojskowych zakładów remontowo-budowlanych z Jarosławia, Nowego Dworu Mazowieckiego, Gniezna i Krotoszyna. Spółka planuje również działania restrukturyzacyjne. Prowadzi działalność na rzecz Ministerstwa Obrony Narodowej oraz podmiotów prywatnych. Przewidywany zysk wyniesie ok. 2 mln zł. Biorąc pod uwagę dotychczasową działalność spółek, jak również osiągane przez nie wyniki finansowe, a także biorąc pod uwagę tę niewielką stratę jednej spółki – jednak trzeba wziąć pod uwagę o, że jako spółka funkcjonowała ona tylko przez pół roku – kierownictwo Wojskowej Agencji Mieszkaniowej nie widzi zagrożenia dla dalszego funkcjonowania tych spółek.

Najważniejsze zamierzenia Wojskowej Agencji Mieszkaniowej na 2012 r. to uzyskanie wyniku finansowego netto w wysokości 71 mln zł poprzez prywatyzację 4800 lokali mieszkalnych oraz 429 innych nieruchomości. Ten wynik finansowy będzie o ok. 16 mln zł niższy od planowanego na 2011 r. W 2012 r. planujemy skutecznie realizować założenia trzyletniego planu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Agencji, który ma prowadzić do optymalizacji wykorzystania zasobu poprzez zwiększenie liczby żołnierzy zamieszkujących w lokalach mieszkalnych do ponad 16 tys. oraz zwiększenie wykorzystania miejsc internatowych po prawie 11 tys., a także pozbycie się tego zasobu, który nie jest wykorzystywany na potrzeby sił zbrojnych. Planujemy skutecznie realizować

ustawowe świadczenia dla osób uprawnionych. Na te świadczenia przeznaczona została dotacja w kwocie 825.844 tys. zł. Środki z dotacji mają obejmować wypłatę świadczeń mieszkaniowych dla ponad 46 tys. żołnierzy, wypłatę ponad 1700 odpraw mieszkaniowych, finansowanie bezpłatnego zakwaterowania dla żołnierzy w internatach dla ponad 10 tys. osób oraz finansowanie kosztów najmu 3 tys. kwater. Planujemy również oddać 872 nowe lokale mieszkalne. Te lokale będą oddawane wspólnie w WTBS „Kwatera". Planujemy kontynuowanie prywatyzacji i restrukturyzacji spółek zależnych oraz stworzenie podstaw prawnych do restrukturyzacji Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w celu dalszej optymalizacji kosztów działalności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu prezesowi. Zgodnie z zapowiedzią otwieram dyskusję w takim trybie, o jakim mówiliśmy. Proszę bardzo. Jako pierwsza pani posłanka Renata Butryn.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Miałabym pytanie do pana prezesa. Panie prezesie, pytanie dotyczy regionu, ale może będzie miało szerszy charakter ze względu na to, że – jak myślę – Wojskowa Agencja Mieszkaniowa będzie działać przez cały czas, chociaż będzie mniej mieszkań na zbyciu, jak pan powiedział. Chodzi mi o inne formy działalności. Jeżeli chodzi o jednostkę wojskową w Nisku, to dopiero się tam buduje jeden blok lub osiedle, prawda? Właśnie o to chciałabym zapytać. Będzie to moje pierwsze pytanie, ponieważ o to pytają żołnierze, którzy nie do końca wiedzą, jakie plany ma Wojskowa Agencja Mieszkaniowa w sprawach ich zakwaterowania. Z rozmów w nimi wiem, jakie były ich oczekiwania. Część żołnierzy wybrała zakwaterowanie w warunkach hotelowych po pierwsze z tego względu, że jeszcze nie ma tu mieszkań, które można byłoby zasiedlić. Po drugie, zrobili to nie dlatego, że chcą otrzymywać dodatek za rozłąkę, ale dlatego, że chcieliby przeprowadzić się wraz z rodzinami i mieć możliwość wybudowania domu. Chętnie sprzedaliby domy, które mają, gdyż wiążą swoją karierę zawodową z nowym miejscem, z Niskiem. Było pytanie o działki. Rozmawiałam z burmistrzem. Rozmawiałam również ze starostą i wójtami, którzy chętnie odsprzedaliby i to wcale nie za wielkie pieniądze działki Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Te działki należałoby uzbroić, żeby potem zaoferować je żołnierzom. Nam zależy na tym, żeby żołnierze przeprowadzili się tam z rodzinami. Wynika z tego oczywista korzyść dla regionu. Od razu zgłaszam taki problem do dyskusji i poddaję go pod rozwagę. Mógłby to być całkiem ciekawy front działalności Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

I jeszcze druga sprawa. Widziałam tu bardzo ładne mieszkania zbudowane dla żołnierzy. Istnieją obawy, może nieuzasadnione, że to, co jest budowane w Nisku, nie będzie miało takiego standardu. Do tej pory żołnierze tego nie widzieli. Może należałoby zorganizować spotkanie z żołnierzami i pokazać im taką wizualizację. Bardzo serdecznie to proponuję, żeby rozwiać te wątpliwości, a przede wszystkim plotki, bo to jest najgorsze. Później powstają zarzuty pod adresem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Mówię, że wszystko jest jawne i można to zorganizować. Prosiłabym o takie spotkanie i zapoznanie żołnierzy z tej jednostki z planami tym bardziej, że do tej jednostki będą przychodzić kolejni żołnierze.

Następna sprawa dotyczy, panie prezesie, wykupu mieszkań. Wiemy, że przede wszystkim mają do tego prawo wojskowi. Nawiązuję do sytuacji, która była poruszana podczas posiedzenia Komisji. Rozmawialiśmy o tym również w mniej oficjalnych rozmowach. Chodzi o żołnierzy po rozwodzie, a właściwie o ich rodziny. Wiemy, że w tej chwili ustawa reguluje taką sytuację, ale są jeszcze przypadki sprzed tej ustawy. Nie są to pojedyncze przypadki. Docierają do nas drogą mailową oraz listownie informacje od żon. W tej chwili następuje intensywny wykup mieszkań i czują się one zagrożone. Bardzo często są to matki z dziećmi. Chciałabym zapytać o to, czy Wojskowa Agencja Mieszkaniowa mogłaby znaleźć jakieś bardziej uniwersalne rozwiązanie? Chodzi o to, żeby nie trzymać się ściśle przepisów, które obowiązują. Wiemy, jakie to przepisy. Trzeba wychodzić naprzeciw różnym sytuacjom życiowym szczególnie, jeśli w grę wchodzi dobro dzieci. Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy w tej sprawie mają państwo jakieś pomysły? Wiem o tym, że jest to trudne, gdyż już o tym rozmawialiśmy. Od strony

prawnej rozwiązanie pewnych kwestii jest praktycznie niemożliwe. Myślę jednak, że chodzi również o mądre stosowanie prawa. Dlatego chciałabym o to zapytać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, może byłoby panu wygodniej odpowiedzieć od razu na turę 3 pytań. Jeśli tak, to pan poseł Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, najpierw chciałbym przekazać moim zdaniem interesującą i ważną informację. W piątek odbyła się specjalna uroczystość zorganizowana przez redakcję pisma „Polska Zbrojna". Na tej uroczystości wręczono żołnierzom, instytucjom, a także osobom cywilnym specjalną nagrodę „Polski Zbrojnej", którą są słynne już „Buzdygany". Laureatem „Buzdygana" został również prezes Agencji. Panie prezesie proszę przyjąć od posłów z naszej Komisji serdeczne gratulacje. Cieszę się, że działalność Agencji oraz pana osobiście została pozytywnie dostrzeżona. Owoce tej pozytywnej pracy mieliśmy okazję trochę poznać w dniu dzisiejszym, gdyż prezentował pan efekty działań, które – moim zdaniem – są interesujące. W kategoriach oceny globalnej wyniki finansowe są rzeczywiście nie tylko zadowalające. Mogę powiedzieć, że dają one poczucie pewnej satysfakcji.

Jeżeli jednak zejdziemy na poziom konkretnych problemów i konkretnych spraw, to nie jest tak dobrze, jak byśmy sobie tego życzyli. Na pewno pojawiają się również takie problemy, które dotykają konkretnych miejscowości i konkretnych ludzi. Pozwolę sobie poruszyć problem, z którym zwracają się do nas żołnierze m.in. z garnizonów leśnych, w których koszty funkcjonowania i codziennego życia są bardzo wysokie. Infrastruktura, która jest niezbędna do utrzymania właściwego poziomu życia, przy małej liczbie odbiorców jest bardzo kosztowna. W związku z tym, że celem jest ekonomizacja działania, a więc pokrywanie kosztów wpływami, ceny dotyczące np. odprowadzania ścieków lub ceny metra sześciennego wody, czy wywozu nieczystości są bardzo wysokie.

Mogę tu podać chociażby przykład miejscowości Oleszno przy poligonie drawskim, ale takich miejscowości jest bardzo wiele. Czy w związku z tym Agencja przewiduje – biorąc pod uwagę dobrą kondycję finansową Agencji – możliwość doprowadzenia do takiej sytuacji, w której osoby zamieszkujące w obiektach i mieszkaniach wojskowych mogłyby otrzymywać jakąś specjalną dopłatę do kosztów utrzymania tych mieszkań? Chodzi o dopłatę do takiego poziomu, jaki obowiązuje średnio na lokalnym rynku. Proszę mi wierzyć, że żołnierzowi lub rodzinie żołnierza trudno jest pogodzić się z tym, że płacą za 1 m^3 ścieków więcej niż normalny mieszkaniec miasta w sąsiedniej miejscowości. Jest to sytuacja szczególnie trudna. Warto potraktować tych mieszkańców osiedli wojskowych w taki sposób, żeby nie czuli się obywatelami drugiej kategorii. Mam prośbę o zainteresowanie się takimi szczególnymi sytuacjami i szczególnymi miejscami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałbym zadać pytanie dotyczące sytuacji mieszkaniowej w zakresie poziomu utrzymania, kosztów dotyczących przede wszystkim poziomu czynszów i fluktuacji czynszów oraz opłat za użytkowanie, za najem lokali mieszkalnych. Jak kształtował się ten poziom w ostatnich latach? Czy Agencja planuje jakieś podwyżki?

Szczególnie w kontekście osiedli i garnizonów, w których są pustostany, chciałbym zapytać, czy promowana jest sprzedaż lokali tam, gdzie znaczna liczba lokali jest zbędna z punktu widzenia potrzeb sił zbrojnych? Czy ten proces rozwija się? Myślę tu o lokalnym przedsięwzięciu dotyczącym Mirosławca. Jak pamiętam, ten garnizon miał największą liczbę pustostanów, w związku z czym koszty utrzymania lokali zasiedlonych były dość wysokie. Jest to dość uciążliwe dla najemców.

Drugie pytanie dotyczy pobocznej działalności, którą zajmuje się Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, a mianowicie uzyskiwania przychodów z wynajmu powierzchni zbędnej szczególnie, jeżeli chodzi o lokale użytkowe, a także o stan tych lokali. Składałem kiedyś interpelację w tej sprawie. Chodzi mi o to, że umowy zawierane z najemcami nie zawsze pozwalają na inwestowanie. Najemcy z roku na rok robią tylko drobne remonty, a ten zasób jest podstarzały i ulega znacznej degradacji. Czy ta sytuacja się zmieniła? Czy w tej chwili jest szansa na to, żeby te lokale mogły być modernizowane i remontowane? Wiem o tym, że w Wałczu część takich lokali jest wręcz w katastrofalnym stanie. Może tak się zdarzyć, że inspektor nadzoru budowlanego wyłączy takie obiekty z użytkowania. Tu ważne byłoby rozważenie przyjęcia takiej konstrukcji umowy z najemcą, która pozwalałaby na refundację kosztów poniesionych na nakłady modernizacyjne lub w inny sposób doprowadzenie tych lokali do stanu pozwalającego na ich normalne użytkowanie, a tym samym na spowolnienie zużycia tych nieruchomości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo panie prezesie.

Prezes zarządu WAM Michał Świtalski:

Odpowiadając na pierwsze pytanie dotyczące garnizonu Nisko powiem, że planujemy tam wybudowanie 200 mieszkań. W 2012 r. oddane zostaną do użytku 72 mieszkania. Jeśli chodzi o jakość tych mieszkań, to są one budowane przez ten sam oddział regionalny, który budował np. mieszkania w Przemyślu. Te mieszkania mogliśmy tu oglądać. W związku z tym nie mam żadnej wątpliwości, że ich jakość będzie wysoka. Jest oczywiste, że pomysł, żeby zaprezentować żołnierzom te mieszkania zanim zostaną wybudowane jest dobry, tym bardziej, że w oddziałach regionalnych, np. w oddziale w Zielonej Górze robimy tego typu rzeczy. Żołnierz dostaje tam wizualizację mieszkania jeszcze zanim powstanie dziura w ziemi, więc z pewnością tu pójdziemy tym tropem.

Co do kwestii związanych z koordynowaniem handlu nieruchomościami pomiędzy gminami, a żołnierzami, to jest to pomysł, nad którym musimy się zastanowić, ponieważ posiadamy jakieś możliwości organizacyjne tego typu pośrednictwa. Moglibyśmy wykupić ziemię od gminy po to, żeby później odsprzedać ją żołnierzom bez zysku. Natomiast, co do kwestii wykupu mieszkań i rozkwaterowań, to sytuacja jest – niestety – jasno rozstrzygnięta przez ustawę. Nie mamy tu innych możliwości, natomiast skala tego zjawiska jest rzeczywiście dość duża. Nawet gdybyśmy próbowali znaleźć jakieś rozwiązanie, to sprawa dotyczy tak dużej liczby osób, że trudno byłoby nam takie rozwiązanie znaleźć. Niestety, ludzie którzy decydują się na rozwód muszą ponosić, czy ponoszą różne tego konsekwencje, w tym m.in. takie, jak np. utrata mieszkania. Rozumiem, że chodziło tu o taką sytuację, w której mąż się wyprowadza i zostawia mieszkanie. Powstaje obawa, co się stanie, jeżeli sprzeda to mieszkanie wraz z byłą małżonką lub z dziećmi. Natomiast do takich sytuacji na razie nie dochodzi. Raczej jest tak, że żołnierze mają pretensje do Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, że nie mogą dostać drugiego mieszkania, żeby móc zostawić tam byłą żonę. Niestety, nie ma tu dobrego rozwiązania.

Odpowiadając na pytanie dotyczące kosztów odprowadzania ścieków, wywozu nieczystości, czy innych usług związanych z utrzymaniem mieszkania powiem, że dobrze byłoby sprawdzić konkretne przykłady, żeby wiedzieć, czy rzeczywiście, a jeżeli tak, to z jakiego powodu opłaty są tam dużo – bo nawet pięciokrotnie – wyższe. Chętnie to sprawdzimy. Natomiast, jeżeli chodzi o ewentualne dopłaty dla żołnierzy, to z naszej strony są one niemożliwe. To, jakie świadczenia należą się ewentualnie żołnierzowi, to kwestia uregulowań ustawowych.

Odpowiadając na kolejne pytanie powiem przy tej okazji, że Wojskowa Agencja Mieszkaniowa od 2009 r. nie podnosi czynszów w mieszkaniach użytkowanych przez żołnierzy. Jest oczywiste, że opłaty ponoszone przez żołnierzy mogą być wyższe ze względu na różne opłaty komunalne. Jeżeli żołnierz mieszka w budynku należącym do wspólnoty mieszkaniowej, to wspólnota uchwala wysokość czynszu. Natomiast czynsz należny Wojskowej Agencji Mieszkaniowej od 2009 r. pozostaje bez zmian. Z pewnością jest to pewna ulga dla żołnierzy. Trzeba też powiedzieć, że może w 2009 r. poziom czynszu nie należał do najniższych. Często przekraczał średnie stawki. Były takie skargi żołnierzy,

które były także artykułowane na posiedzeniach Komisji, że żołnierze płacą więcej Wojskowej Agencji Mieszkaniowej niż np. sąsiadującej przez ulicę spółdzielni mieszkaniowej. W tej chwili, w związku z tym, że my nie podnosimy czynszów, ta sytuacja zmienia się znacząco na korzyść żołnierzy. Jest oczywiste, że ta różnica w czynszach jest pokrywana z zysku Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Jeżeli nie chcemy podnosić czynszów żołnierzom, to musimy ciąć nasze koszty.

Jeżeli chodzi o kwestię pustostanów, to zgodnie z trzyletnim programem, czy planem gospodarowania zasobem staramy się iść w tym kierunku, żeby pustostany zlikwidować. Już sprzedajemy je na wolnym rynku. Staramy się także porozumiewać z gminami, żeby oddawać te pustostany z dużą bonifikatą. W niektórych uzasadnionych przypadkach jesteśmy wręcz gotowi do tego, żeby takie pustostany oddać gminie nieodpłatnie.

Jeżeli chodzi o stan lokali użytkowych, to jest oczywiste, że niedobrym systemowym rozwiązaniem jest to, że takimi lokalami zarządza Wojskowa Agencja Mieszkaniowa. Zawsze priorytetem będzie dla nas remont mieszkania dla żołnierza, a nie remont lokalu użytkowego. Wyjściem z tej sytuacji jest to – gdyż w końcu jesteśmy Wojskową Agencją Mieszkaniową, a nie agencją lokali użytkowych – żeby lokale użytkowe sprzedawać i dać szansę przedsiębiorcom na to, żeby nabyli takie lokale użytkowe na własność i odpowiednio o nie zadbali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czy mogę zabrać głos w sprawie tej wypowiedzi? Chciałbym prosić o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jest kolejka. Zapiszę pana do głosu. Rozumiem, że wypowie się pan w kolejności.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Mam pytanie *ad vocem*.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Zapisałem pana do głosu. Pani posłanka Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Panie przewodniczący, panie prezesie, panie ministrze, mam pytanie do pana prezesa w sprawie załączników nr 2 i 3. Pytanie dotyczy pozycji pozostałe koszty, która znajduje się w załączniku nr 2. Ta pozycja opiewa na kwotę 739.093 tys. zł. Chciałabym poprosić o specyfikację, chociażby z grubsza, czego to dotyczy, gdyż jest to znacząca pozycja w tym planie. Jest to pozycja 1.6 „Pozostałe". Jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Dlatego proszę o wyjaśnienie, co się kryje w tej pozycji.

Drugie pytanie dotyczy załącznika nr 3. Pokazują tu państwo, że część środków z dotacji została wydatkowana na leasing lub najem lokali mieszkalnych. W moim pytaniu chodzi mi właśnie o ten leasing. Jakich lokali mieszkalnych dotyczy? Czy mają państwo umowę z jakąś pośredniczącą firmą leasingową, czy jest to leasing bezpośredni od właściciela lokali? Ilu mieszkań to dotyczy? Czy jest to leasing kapitałowy z opcją wykupu tych mieszkań, czy jest to zwykły leasing finansowy? To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję pani poseł. Pan poseł Kamiński.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Mam dwa pytania. Pierwsze chyba bardziej do pana ministra niż do pana prezesa. Chciałbym zapytać o kierunek zmian prawnych w 2012 r., o których mówił pan prezes, w celu optymalizacji kosztów. W jakim kierunku miałyby iść te zmiany? Mówił pan o tym w ostatnim zdaniu prezentacji.

Drugie pytanie kieruję do pana prezesa. Od 2009 r. – jak sam pan powiedział – nie podwyższaliście czynszów. Czy w ogóle rozważają państwo taką możliwość w 2012 r. lub w latach następnych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. W tej serii pytań jako ostatnia zabierze głos pani posłanka Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja chciałabym zapytać o spółki zależne Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Jedna spółka powstała w 2002 r., dwie w 2004 r., a dwie ostatnie w 2011 r. Wiem, że w Wojskowej Agencji Mieszkaniowej jest zespół nadzoru nad spółkami. Chciałabym się dowiedzieć, jakie osiągnięcia ma ten zespół? Jaką działalność prowadzi, jakie ma kompetencje i zadania? Czy prawdą jest, że wynagrodzenia zarządów tych spółek są takie same jak wynagrodzenie prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej? Czy to prawda? Czy jest to adekwatne do wkładu pracy oraz zadań, jakie stoją przed tymi spółkami?

Proszę odpowiedzieć także na drugie pytanie. Ile osób korzystało z art. 29? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. O głos poprosił jeszcze pan minister Mroczek. Następnie na pytania odpowie pan prezes. Potem pytania zada jeszcze pan poseł Budnik i pan poseł Macierewicz. Proszę bardzo panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ będę musiał wcześniej wyjść z tego posiedzenia, na wszystkie pytania, które byłyby jeszcze skierowane do mnie, odpowiem na piśmie. Przepraszam bardzo, ale mam kolejne spotkanie. Wierzę w to, że pan prezes odpowie na większość lub na prawie wszystkie pytania. Gdyby były jeszcze jakieś pytania do Ministerstwa Obrony Narodowej, to odpowiem na nie na piśmie.

Odnosząc się jeszcze raz do głównych wyzwań, a także do pytań, które zostały zadane podczas tej rundy powiem, że po zmianie ustawy, z punktu widzenia potrzeb mieszkaniowych żołnierzy ważnym elementem zaspokajania tych potrzeb stało się świadczenie mieszkaniowe, które w dużej mierze rozwiązało wiele problemów. Rozwiązało sytuację związaną z niedoborem mieszkań i kwater, jaka istniała w poprzednim systemie. Jak państwo widzą, to świadczenie jest realizowane kosztem bardzo poważnych wydatków z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Jednak ten problem chcieliśmy rozwiązać i tak się stało. Chciał tego zarówno rząd, jak i parlament. Ważnym świadczeniem pozostaje w dalszym ciągu zapewnienie kwater. Z punktu widzenia lokali mieszkalnych i kwater mamy taką sytuację, że są garnizony, o czym państwo mówili, w których mamy nadmiar lokali. Mamy kłopot z tym, jak te lokale zagospodarować i uchronić przed niszczeniem. Przede wszystkim jest tak w tzw. zielonych garnizonach, w których nie ma potencjalnych nabywców tych lokali. Jest to trudność, z którą Agencja musi sobie radzić. Jednocześnie, przy nadmiarze lokali w tych miejscach, mamy miejscowości w szczególności wokół miast, w których mamy niedobór lokali. Tam musimy szybko reagować i budować, gdyż tam są te potrzeby.

Jak zaznaczył pan prezes kilka lat temu czynsze i wszystkie koszty związane z eksploatacją wojskowych lokali mieszkalnych były prawie w całym kraju wyższe niż w lokalach cywilnych. Ze względu na to, że nie podwyższaliśmy czynszów, sytuacja się zmieniła. W tej chwili te koszty nie są wysokie. Jeżeli są takie przypadki, które opisywał pan przewodniczący Wziątek, że koszty eksploatacyjne lokalu, w szczególności – jak zrozumiałem – związane z funkcjonowaniem sieci miejskiej, są większe w lokalu wojskowym niż w cywilnym, to jest to sytuacja, którą będziemy wyjaśniali, dlatego że jest to operator miejski, który – jak rozumiem – ma jednakowe stawki dla wszystkich. Tak zrozumiałem z tego opisu. Być może funkcjonuje tam operator tylko w zakresie odbioru ścieków i tylko dla osiedla wojskowego lub są jakieś inne problemy. Będziemy to wyjaśniali. Wracając do spraw ogólnych powiem, że te koszty eksploatacyjne, a szczególnie czynsze nie są w tej chwili w lokalach wojskowych znacząco wyższe niż na rynku cywilnym.

Zmiana struktury wiąże się z działaniami oszczędnościowymi i racjonalizatorskimi, a w uproszczeniu ze zmniejszeniem kosztów. Oczywiście przyglądamy się temu. Chcemy realizować zadania opisane w ustawie w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych żołnierzy jak najbardziej efektywnie, czyli jak najmniejszymi kosztami. Dlatego przyglądamy się też strukturze Agencji. Analizujemy sytuację, czy jest potrzeba istnienia aż

tylu oddziałów terenowych. W tym zakresie trwają analizy. Będziemy się przymierzali do ciągłego monitorowania samej Agencji i tego, czy stan zatrudnienia w Agencji i jej struktura musi być taka, jaka jest, z punktu widzenia realizacji tych zadań.

To samo jest ze spółkami. Nie chodzi tylko o bieżący nadzór nad spółkami. Zadajemy sobie zasadnicze pytanie, czy np. zadaniem sił zbrojnych jest prowadzenie działalności hotelowej. Przejęliśmy to, co historycznie wokół wojska funkcjonowało, gdy były olbrzymie siły zbrojne. Przejęliśmy te zadania. Podobnie było wokół różnych przedsiębiorstw państwowych takich, jak np. Polskie Koleje Państwowe. Przejęliśmy wiele takich zakresów działalności, które nie są związane z bezpośrednim funkcjonowaniem sił zbrojnych. W moim przekonaniu i w przekonaniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej nie jest naszym zadaniem prowadzenie hoteli, z których w niewielkim stopniu korzystają żołnierze. W związku z tym, w tym zakresie będziemy chcieli doprowadzić do prywatyzacji tej spółki tak, jak teraz prywatyzujemy spółkę związaną z zarządcami nieruchomości. Będziemy się również zastanawiali nad funkcjonowaniem spółki „Domy Wczasowe”. Nie jest to tylko bieżący nadzór nad efektywnym i zgodnym z prawem funkcjonowaniem tych spółek, ale także myślenie o tym i analiza, na ile w ogóle te spółki są potrzebne przy wykonywaniu ustawowych zadań Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Proszę państwa, to są główne wyzwania. Chcę panu posłowi Kamińskiemu i nam wszystkim przypomnieć, że zasadnicze zmiany zostały dokonane podczas poprzedniej kadencji, więc nie planujemy zmian przepisów rangi ustawowej. Jeżeli już, to zmieniane będą przepisy wykonawcze związane z funkcjonowaniem samej Agencji. Bardzo dziękuję. Przepraszam za to, że będę musiał wcześniej wyjść. Jeżeli będą do mnie jakieś pytania, czy do resortu, odpowiem na nie na piśmie. Pan prezes z całą pewnością sobie poradzi. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękujemy bardzo panu ministrowi. Czy jeszcze pan prezes?

Prezes zarządu WAM Michał Świtalski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Prezes zarządu WAM Michał Świtalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odniosę się do szczegółowych pytań dotyczących pozycji w załączniku nr 2 na kwotę 739 mln zł. W większości jest to dotacja budżetowa, która wynosi 726 mln zł oraz pozostałe koszty operacyjne, w tym głównie odpis na fundusz remontowy Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wnoszony do wspólnot mieszkaniowych w wysokości 13 mln zł. Natomiast, jeśli chodzi o załącznik nr 3, to leasing mamy tylko w nazwie tej pozycji, ponieważ z leasingu nie korzystamy. Wyłącznie wynajmujemy mieszkania od osób trzecich, a głównie od Wojskowego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Kwatera”, od którego wynajmujemy 2850 mieszkań. Jeśli chodzi o pozostałe mieszkania, których jest chyba ok. 300, to są one wynajmowane od innych podmiotów. Drugim dużym podmiotem jest Polski Holding Nieruchomości w Warszawie, od którego wynajmujemy ok. 200 lokali. Poza tym są to pojedyncze umowy.

Powiem jeszcze dwa słowa na temat czynszów. W ciągu ostatnich trzech lat nawet obniżyliśmy odrobinę czynsze w 4 oddziałach regionalnych. Nie planujemy ich podnoszenia, jak długo będzie to możliwe. Raczej nastawiamy się na działania oszczędnościowe po stronie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej niż na podnoszenie czynszów. Co do pytania dotyczącego nadzoru nad spółkami, to ten nadzór jest zorganizowany w ten sposób, że jest komórka organizacyjna Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, do której obowiązków należy przede wszystkim analizowanie wszystkich dokumentów napływających ze spółek, przygotowywanie zgromadzenia wspólników, nadzór nad działalnością rad nadzorczych, analizowanie dokumentów wypełnianych przez rady nadzorcze, a tym sprawozdań kwartalnych przygotowywanych przez rady nadzorcze i przedstawianie odpowiednich wniosków prezesowi Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, który jest w tym wypadku organem spółki, czyli zgromadzeniem wspólników.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w spółkach, to w – nazwijmy je – starych spółkach wynagrodzenia co do zasady są takie, iż chyba w 2 spółkach wynagrodzenia są wyższe o pół średniej krajowej od wynagrodzenia prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, w jednej spółce wynagrodzenie jest takie same, a zastępcy prezesa zarabiają tyle, co prezes Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. W 2 nowych spółkach prezesi zarabiają tyle, co prezes Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, natomiast zastępcy o pół średniej krajowej mniej. Czy jest to adekwatne? Tak zostały ustalone te wynagrodzenia przede mną. Ja nie znalazłem powodu do tego, żeby zarządy spółek za ich działalność ukarać obniżeniem wynagrodzenia. Jak rozumiem, jest to pytanie nieco głębsze i bardziej retoryczne.

Ile osób skorzystało z art. 29? W zeszłym roku było to 7 osób, natomiast w 2010 r. 126 osób skorzystało z dobrodziejstwa art. 29, z tym, że wtedy ustawa była nieco inna i inne były zasady korzystania z tego artykułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budnik.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Chciałam dopytać.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To proszę zabrać głos jeszcze raz. Zapiszę panią po panu pośle Macierewiczu. Jeśli tak będzie, to co chwilę będziemy przerywali. Przepraszam. Jeśli koniecznie teraz, to dobrze. Tylko proszę bardzo krótko.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Chciałabym zapytać o tę dotację. Pan prezes mówił, że jest to dotacja. Rozumiem, że dotacja jest po stronie przychodów i ona jest tu pokazana. W poz. 2 „Dotacja z budżetu" mamy kwotę 726.424 tys. zł. Czy jest ona również księgowana po stronie kosztów? Jeśli tak, to rozumiem.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Świtalski odniósł się już do kwestii, którą chciałem poruszyć, przy okazji odpowiedzi na jedno z pierwszych pytań. Chodziło mi o przekazywanie pustostanów na rzecz gminy z dużą bonifikatą. Chciałbym podziękować panu za tę deklarację. Są takie szczególne sytuacje panie prezesie, w których chciałbym, żeby te gminy były preferowane. Mianowicie chodzi o to, że do niektórych pustostanów kierujecie lokatorów niepłacących, którzy stają się problemem dla gmin. Jest oczywiste, że natychmiast stają się oni klientami gminnych ośrodków pomocy społecznej. Są to ludzie niepłacący, w złej sytuacji finansowej. Byłoby dobrze, gdyby tym gminom, a mają państwo taki wykaz, przekazać lokale. Nie chodzi już o to, żeby przekazać gminie lokale wojskowe za darmo, ale z dużą bonifikatą. Byłyby one za to wdzięczne, gdyż i tak mają one problemy z tymi, których przenosicie do tych pustostanów, czyli z osobami niepłacącymi.

Skoro już poruszam ten temat, to panie prezesie, jaka jest skala problemu osób niepłacących czynszów? Jestem członkiem tej Komisji już od wielu lat. Analizujemy sytuację Wojskowej Agencji Mieszkaniowej także od tej strony. Były takie lata, w których sytuacja była nam przedstawiana jako dramatycznie zła. Był to dowód na postępującą pauperyzację żołnierzy. Czy jest lepiej? Czy nastąpiła jakaś poprawa? Czy nadal jest to duży problem? Chodzi mi o tych niepłacących czynszów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie prezesie, mam sprawę, która liczbowo może wydawać się marginalna. Zaniepokoiło mnie to, że pan w ogóle ją zlikwidował, a ja w tej sprawie mam – niestety – inne doświadczenia. Chodzi zwłaszcza o kobiety, które na skutek rozwodu są wyrzucane z mieszkania. Mieszkanie jest albo sprzedawane, albo zasiedlane przez nową małżonkę

żołnierza. Mam takich spraw kilkanaście. Pan mówi, że w ogóle się pan z nimi nie spotyka. To jest niepokojące zwłaszcza, że w 99,9% mamy do czynienia z taką sytuacją, że to żołnierz-mężczyzna doprowadza do rozwodu, żeni się ponownie i usuwa kobietę wraz z dziećmi. Niestety, te kobiety napotykają w swojej sytuacji na całkowitą obojętność ze strony wojska. Jak mówię, mam takich spraw co najmniej kilkanaście, a pan ich nie dostrzega. Rozumiem perspektywę. Ma pan setki, a może tysiące problemów, więc rozumiem, że może pan tego nie widzieć. Jednak te sprawy bardzo nieprzyjemnie rzutują na stanowisko wojska. Tak bym powiedział.

To są zwykle starsze panie, zupełnie bezradne, bo relacja w wojsku między kobietą, a mężczyzną jest jednoznaczna zwłaszcza – jak bym powiedział – w wieku średnim. Prawda? To znaczy jest ona taka, że kobieta jest po prostu bezradna. Po prostu taka jest ta relacja. Myślę, że wszyscy, którzy trochę znają wojsko, zdają sobie z tego sprawę. W związku z tym nawet nie prosiłbym o wyjaśnienie, bo rozumiem, że nie zna pan tych spraw. Nie ma co teraz ich wyjaśniać. Gdyby mógł się pan zapoznać z tą problematyką, przekazać mi odpowiedź na piśmie i zwrócić na to uwagę, to byłbym wdzięczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie, to byłby to w tym punkcie koniec tego bloku pytań. Pan prezes odpowiedziałby. Rozumiem, że nie ma już pytań. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo panie prezesie.

Prezes zarządu WAM Michał Świtalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pierwsza kwestia dotyczy skali problemu osób, które nie płacą czynszu. Czy liczba takich osób zmalała, czy jest taka sama? Przez cały czas jest to duży problem dla Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, natomiast warto podkreślić, że o ile ten problem się nie zmniejsza, to raczej zahamowaliśmy tempo przyrostu tego problemu prowadząc program pod nazwą „Mieszkajmy bez długów”. W tym programie zachęcamy ludzi do tego, żeby starali się rozwiązać problem zadłużenia we współpracy z Wojskową Agencję Mieszkaniową, czyli rozkładamy zadłużenie na raty. Niekiedy są to raty z ekonomicznego punktu widzenia zbyt niskie. Jest to nasz ukłon w stronę dłużnika, który zamiast zadłużać się coraz bardziej, stara się powoli wyjść z tego zadłużenia, chociaż może nie mieć perspektywy całkowitego wyjścia. Dodatkowo, w ramach posiadanych ustawowych możliwości, staramy się umarzać należności. Wartość umorzeń jest znacznie wyższa, bo aż o 43%, niż w latach poprzednich. Jednak jest to możliwe tylko w tych sytuacjach, gdy pozwala nam na to ustawa o postępowaniu egzekucyjnym oraz nasza ustawa i przepisy dotyczące tej kwestii. Natomiast przez cały czas jest to duży problem, który rzutuje na wynik finansowy Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Co do kwestii przekazywania lokali z bonifikatą, to jesteśmy otwarci na wnioski ze strony samorządów. Natomiast odnosząc się do kwestii dotyczącej kobiet i rozkwaterowania, to ten problem w nowej ustawie jest rozwiązany, bowiem kobieta ma prawo oczekiwać po rozwodzie od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej lokalu zastępczego. Takiej kobiecie powinniśmy to mieszkanie zorganizować. Natomiast problem dotyczy przypadków sprzed tej nowelizacji. Rozumiem, że jest to duży problem. Jednak – niestety – przepisy prawa wskazują, że my zajmujemy się zakwaterowaniem żołnierzy. Natomiast kwestie ewentualnej pomocy mieszkaniowej w warunkach socjalnych leżą po stronie samorządu gminnego. Jak już mówiłem, do mnie raczej trafiają takie sprawy, że żołnierz upomina się o drugie mieszkanie, gdyż na własną rękę stara się załatwić takie rozkwaterowanie. Mówi, że zostawił byłą żonę w mieszkaniu, a sam nie ma gdzie mieszkać od 3, 4, czy 10 lat. Prosi, aby Wojskowa Agencja Mieszkaniowa coś z tym zrobiła. Jednak żołnierz otrzymał mieszkanie i nie rozliczył się z tego mieszkania. W związku z tym dla nas od strony formalnoprawnej sprawa jest załatwiona. Natomiast zgadzam się z tym, że z całą pewnością jest to duży problem. Nie było moją intencją stwierdzenie, że ten problem jest mały, bo na początku zauważyłem, że jest on bardzo duży i dlatego nie jesteśmy w stanie rozwiązać go siłami Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, ponieważ liczba rozwodów w wojsku jest bardzo duża. Nie znam danych statystycznych, ale na podstawie posiadanej wiedzy wiem, że jest ich bardzo dużo. Gdybyśmy mieli jeszcze

dodatkowo obsłużyć tych klientów, to zupełnie byśmy sobie z tym nie poradzili. Dlatego w tym miejscu musi wkraczać ten organ, który jest do tego ustawowo upoważniony, czyli samorząd.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Czy można panie przewodniczący? Panie przewodniczący, w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję. Panie prezesie, nie chciałem się w to wdawać, ale problem naprawdę wygląda troszeczkę inaczej. W swojej pierwszej wypowiedzi powiedział pan, że jeśli ktoś doprowadza do rozwodu, to musi się liczyć z konsekwencjami. Nie robiłem badań statystycznych, ale wszystkie przypadki interwencyjne, które trafiły do mnie, jako do posła, dotyczyły sytuacji, w których po prostu mężczyzna-żołnierz porzucał kobietę. Tak. Rozwód był z winy męża-żołnierza. Taka osoba jest po prostu bezradna. Armia nie może powiedzieć, że jej to nie obchodzi i niech ta pani w wieku 50 lat i dziećmi w wieku 17-18 lat robi sobie to, co chce. Oczywiście mówię o sprawach sprzed nowelizacji.

Wydaje mi się, że takie postępowanie nie powinno wywoływać uśmiechów, które widzę tu w związku z moim pytaniem. Przyjmuję to do wiadomości. Nie powinno ono również wywoływać zupełnej obojętności. Wydaje się, że w jakiś sposób armia powinna to załatwić. Jeżeli nie, to będziemy składać wnioski o przyjęcie rozwiązań ustawowych, tylko to wydaje mi się śmieszne. Jest to taka kazuistyka, przy której każdy problem trzeba rozwiązywać ustawowo. Wydaje się, że armia jest współodpowiedzialna za tę sytuację i powinna znaleźć rozwiązanie dla tych kobiet.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Nie udzielam już głosu w tym punkcie. Panowie wymienili poglądy. Ten punkt już zamykam.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Proszę bardzo, pani posłanka Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Nie ma pana ministra. Dziękuję bardzo panu prezesowi. Ja także chciałabym dołączyć się do gratulacji z okazji otrzymania „Buzdygana". Cieszę się, że jestem z panem w świetnym towarzystwie. Chciałam jeszcze dodać, chociaż nie ma pana ministra Mroczka, że chcę podziękować za wspaniałą wizytę w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej. Proszę dodać to do protokołu. Byliśmy tam z państwem posłami. Widzieliśmy m.in. wirówkę. Tematyką tej wizyty była wojskowa służba zdrowia. Chciałam jeszcze powiedzieć, że w dniu 14 marca br. odbędzie się wyjazdowe posiedzenie naszej podkomisji do Muzeum Wojska Polskiego. Zapraszam na to posiedzenie wszystkich posłów. Tematem posiedzenia będzie ocena działalności edukacyjnej i kulturalnej w Wojsku Polskim. Ponadto o godzinie 16.00 odbędzie się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej poświęcone ocenie polskiej prezydencji w aspekcie obrony i bezpieczeństwa narodowego. Będzie to 14 marca br o godz. 16.00. Proszę pamiętać, że rano mamy wizytę w muzeum, a potem posiedzenie Komisji.

Chciałabym również podać do protokołu informację o tym, kto pracował nad ustawą o weteranach. W poprzedniej kadencji została powołana podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o weteranach działań poza granicami państwa. W tej podkomisji pracowali posłowie: Renata Butryn, Marek Opioła, Dariusz Seliga, Izabella Sierakowska, Piotr Walkowski i Jadwiga Zakrzewska. Potem doszła jeszcze pani poseł Danuta Olejniczak i pan poseł Sylwester Pawłowski. Podkomisja przedstawiła sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej. Bodajże 440 posłów zagłosowało za tą ustawą. Zależy mi na tym, żeby było to w protokole, aby nie było informacji, że pracował nad tym ktoś inny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

W takim razie dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.